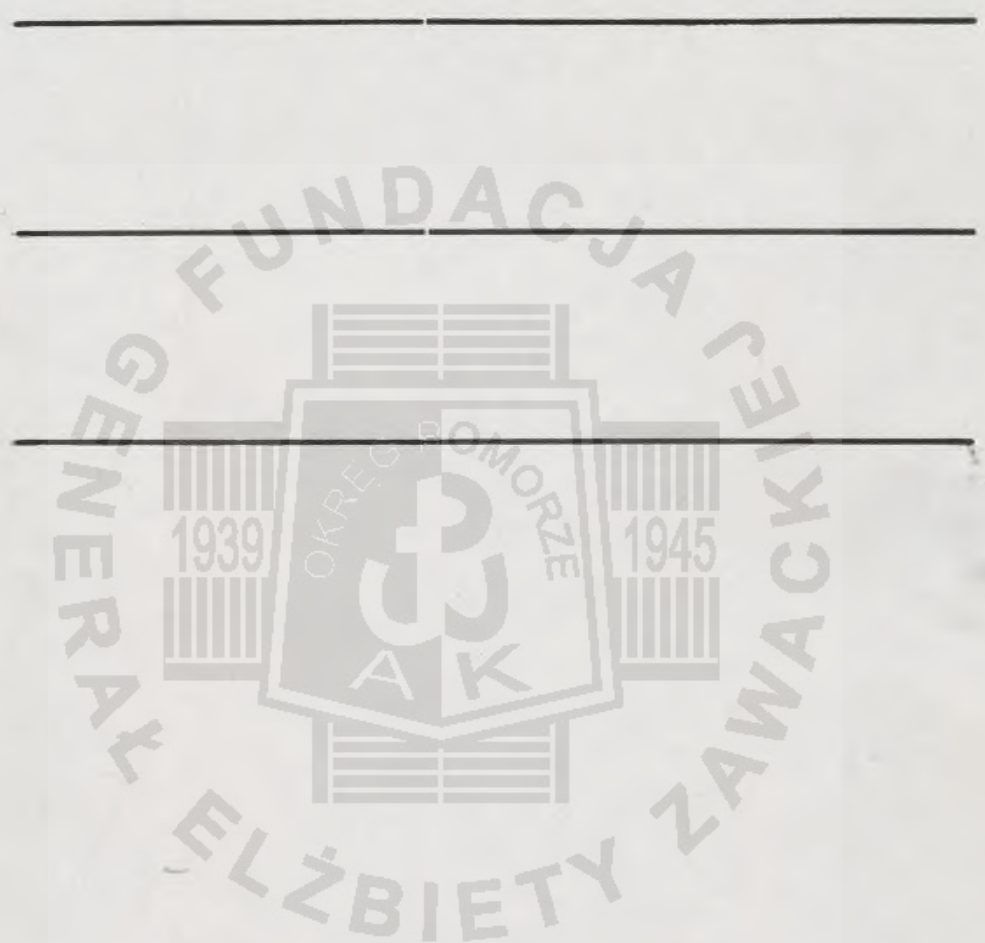


MEMORIAL  
General Marii Wittek



adres:

Warszawa

AK  
W-wa

††

BOŁTUĆ Irena Lofia

zam. Hausbrandt

Matka

Bołtuć Maria ma  
siostrę w Pomorzu  
TK 1621

1262/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — <sup>++</sup> BOŁTUĆ Irena Zofia  
sam. Hausbrandt

I/1. Relacja ✓ k. 3, 3. 1-4

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 9, 3. 1-10

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 2, 5. 1-2

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne

VI. Fotografie

# I/1 RELACJE I BIOGRAMY

- Relacja do Archiwum USK, Warszawa 1998, msp (oryginał), k.1, s.1-2
- Irena Bałtuc nota biograficzna, Warszawa 1999, msp (kopia), k.2 s.3-4



Relacja do Archiwum WSK

I. Dane osobowe

1. Bołtuć /1949 Bołtuć-Staszewska, 1966 Bołtuć-Hausbrandt/  
Irena Zofia

2. Irka, Maria

3. ---

2. 1 grudnia 1925 Warszawa

3. Mikołaj, Maria Wesołowska - ojciec gen.bryg. poległ w 1939  
matka - żołnierz ZWZ i AK, odzn.Krzyż Zasługi z Mieczami  
zm.1964

4. 05-807 Podkowa Leśna,

II. W 1939 r. ukończyłam I kl.Gimnazjum w Toruniu. Nie należałam do  
żadnej organizacji.

III. W czasie Kampanii Wrześniowej przebywałam od 7 września do  
kapitulacji w Warszawie, przy ul.Żurawiej, pomagając w zdoby-  
waniu żywności dla dwudziestu kilku osób, przebywających w  
tym mieszkaniu.

IV. 1939-1944 mieszkałam w Warszawie, 9.X.1944 uciekłam z transpor-  
tu do obozu w Zeithen. Przez cały czas uczyłam się w gimnazjum  
i liceum im.Emilii Plater /państw./ w maju 1944 zdałam maturę.  
Pomagałam matce zarabiając początkowo ahndlem butami i mydłem,  
a od 1942-1944 pracowałam jako maszynistka w Warszawskim Towa-  
rzystwie Akceptacyjnym. / w Pasażu Italia/.

V. Do Armii Krajowej wproaadziły mnie: matka Maria Bołtuć, 2 ciotki  
✓ Janina Krzyżanowska i Magdalena Suszczyńska. Zaorzysiężona zosta-  
łam 1 lutego 1943 r. przez płk.Bakcyła /dr Lenk/ W okresie od  
1.2.43 do 1.7.44 przeszłam szkolenie sanitarno wojskowe w poukłę-  
gu Struga. Praktyka sanitarna w Szpitalu Wolskim. Następnie  
✓ z kol.Danutą Kohutnicką otrzymałyśmy zadania opracowania terenu  
Woli /bramy przejściowe, punkty sanitarne, apteki i tp/dane te  
były zbierane na wypadek Powstania.

1.8.44 zostałam zmobilizowana - zgrupowanie przy ul.ąWidok 5.  
jednakże ze względu na stały ostrzał ulicy oraz Niemców na zaple-  
czu od strony alei Jerozolimskich - szpital z stała przeniesiony  
do Hotelu Terminus przy ul.Chmielnej 28. Komendantem szpitala  
✓ była dr Janian Krzyżanowska /pseud.Josek/  
Byłam członkiem patrolu sanitarnego pod dow.Beaty Hłasko. /zm. ✓  
1975/w patrolu tym były oprócz mnie: Ewa Ciszewska /gruba Ewa/, ✓  
✓ Hanna Kozłowska pseud.Hanka odzn.KW poległa IX 1944, Barbara  
Orawińska /Basia w Kropki/. Zadaniem naszym było dostarczanie  
żywności i leków, przeprowadzanie lżej rannych do Śródmieścia-  
Połuanie, łączność z Komendą Główną, transport rannych, itp.

Aresztowana była moja matka, Maria Bołtuć 20.X.1940 do XII.1940.

W konspiracji żyli wszyscy członkowie mojej rodziny, przyjaciółki i  
koleżanki ze szkoły.

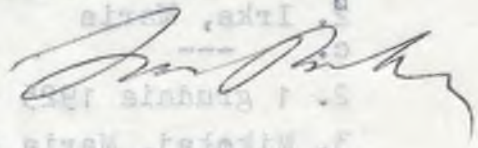
IX. 1945-47 fil.polska w Toruniu, 1947-1949 PW.Szkoła Teatralna w  
Łodzi, 1952 mgr.polonistyki we Wrocławiu. 1949-1953 kier.litera-  
cki teatrów we Wrocławiu, 1953-1965 j.w. w Łodzi, 1965-1973  
z.ca red.nacz. Teatru TV w Warszawie. 1973-1982 doc. w Państw.  
Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi. 1982 przejście na emeryturę.  
Praca społeczna w stow.Spatif, Zaiks, SPP. Praca literacka  
tłum. z języka czeskiego i słowackiego, książki teatrologiczne.

Dokumentacja.

Z okresu przedwojennego mam tylko legitymację wojskową.

Z okresu okupacji mam tylko trochę fotografii i legitymację z Powstania. Prześlę osobno po skserowaniu.

Warszawa 20 sierpnia 1998



II. W 1959 r. skończyłam I kl. Gimnazjum w Toruniu. Nie należałam do żadnej organizacji.

III. W czasie Kampanii Wrzesniowej przebywałam od 7 września do października w Warszawie, przy ul. Kaszewskiej, pomagając w zbieraniu żywności dla żołnierzy kilku oddziałów, przebywających w tym mieście.

IV. 1959-1964 mieszkałam w Warszawie, ul. X. 1964 należałam do Związku Młodzieży w Toruniu. Przez cały czas przebywałam w Toruniu i nie miałam żadnych kontaktów z rodziną w Warszawie. W maju 1964 należałam do Pomorskiej Organizacji Kulturalnej i Literackiej. W maju 1964 należałam do Towarzystwa Aktywności w Warszawie.

V. Do Armi Krajowej przedostałam się w Warszawie, 2 sierpnia 1944. Należałam do 1. Pułku Piechoty. W czasie okupacji mieszkałam w Warszawie, ul. X. 1964 należałam do Związku Młodzieży w Toruniu. Przez cały czas przebywałam w Toruniu i nie miałam żadnych kontaktów z rodziną w Warszawie. W maju 1964 należałam do Pomorskiej Organizacji Kulturalnej i Literackiej. W maju 1964 należałam do Towarzystwa Aktywności w Warszawie.

VI. W 1944 zostałam aresztowana w Warszawie, 2 sierpnia 1944. Należałam do 1. Pułku Piechoty. W czasie okupacji mieszkałam w Warszawie, ul. X. 1964 należałam do Związku Młodzieży w Toruniu. Przez cały czas przebywałam w Toruniu i nie miałam żadnych kontaktów z rodziną w Warszawie. W maju 1964 należałam do Pomorskiej Organizacji Kulturalnej i Literackiej. W maju 1964 należałam do Towarzystwa Aktywności w Warszawie.

VII. W konspiracji byłam w Warszawie, 2 sierpnia 1944. Należałam do 1. Pułku Piechoty. W czasie okupacji mieszkałam w Warszawie, ul. X. 1964 należałam do Związku Młodzieży w Toruniu. Przez cały czas przebywałam w Toruniu i nie miałam żadnych kontaktów z rodziną w Warszawie. W maju 1964 należałam do Pomorskiej Organizacji Kulturalnej i Literackiej. W maju 1964 należałam do Towarzystwa Aktywności w Warszawie.

VIII. 1945-47 fil. polska w Toruniu, 1947-1949 PW Szkoła Techniczna w Łodzi, 1952 mgr. polonistykę we Wrocławiu, 1949-1953 kier. literat. w Łodzi, 1955-1965 J.W. w Łodzi, 1965-1972 kier. red. nac. Teatru TV w Warszawie, 1973-1982 doc. w Łodzi. Wyższej Szkole Politechnice w Łodzi, 1982 przejechałam na emeryturę. Praca społeczna w stow. Spółdzielni, Szkoła, Szkoła Literacka. Film, a języka ojczystego i słowackiego, książki teatralne.

Irena Bołtuć  
nota biograficzna

Urodzona 1.12.1925 r. w Warszawie, maturę zdała w 1944 r. W Powstaniu Warszawskim była sanitariuszką w szpitalu Armii Krajowej. Po wojnie studiowała filologię polską na uniwersytetach w Toruniu, Łodzi i Wrocławiu, gdzie uzyskała tytuł magistra filozofii. W latach 1947-1949 studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Łodzi na wydziale dramaturgicznym.

Debiutowała jako recenzentka teatralna w 1947 r., a jako tłumaczka w 1950.

W latach 1949-1965 była kierownikiem literackim teatrów we Wrocławiu i w Łodzi. Od 1965 - 1974 zastępcą redaktora naczelnego Teatru Telewizji w Warszawie, a w latach 1974 - 1982 docentem, prodziekanem wydz. reżyserii filmowej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej im. L. Schillera w Łodzi.

W czasie pracy zawodowej przełożyła ponad 50 sztuk teatralnych z języka czeskiego, słowackiego, niemieckiego i hiszpańskiego: m.i. Havla, Tyla, Sramka, Hrabala, Steigerwalda, Karvasa, Bukovcana, Duerrenmatta, Lope de Vegi itd. Była autorką scenariuszy TV- m.i. serialu "Dziewczęta z Nowolipek" za który otrzymała w r. 1970 I nagrodę w plebiscycie telewidzów. Jej recenzje i eseje teatralne drukowały czasopisma: Dialog, Teatr, Scena, Notatnik Teatralny, Kultura, Pamiętnik Teatralny i i.

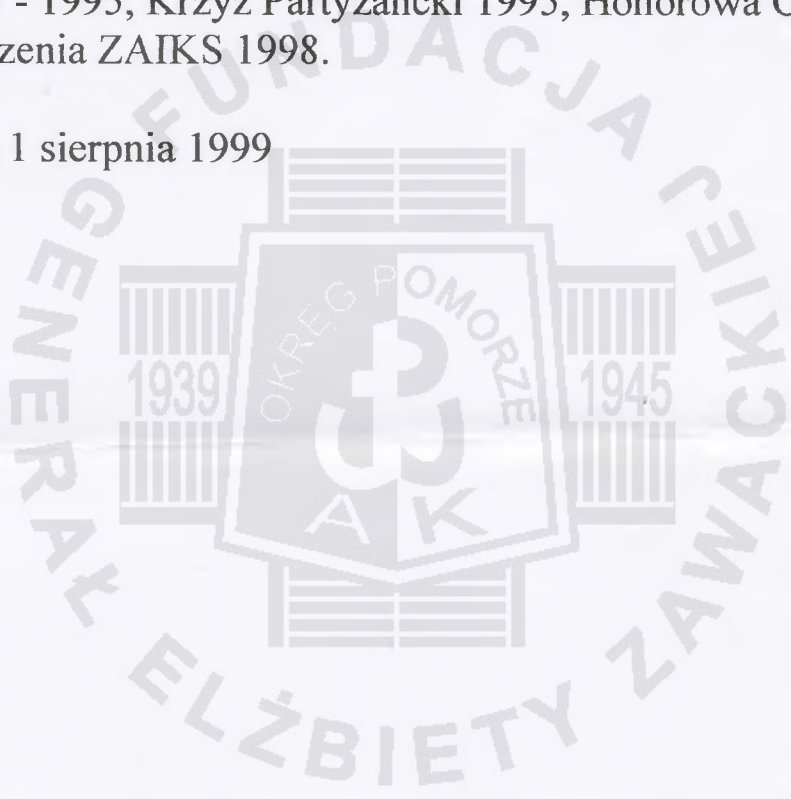
Irena Bołtuć jest autorka książki o teatrze syntetycznym E. F. Buriana (1995), współautorką wydawnictw zbiorowych (m.i. "Tranzytem przez Łódź", "Teatr w Polsce Ludowej" 1982, "Powszechny nie tylko z imienia" 1991, "Blaski i cienie sceny przy ulicy Jaracza" 1999).

Była przez wiele lat działaczką Stowarzyszenia Artystów Scen Polskich Spatif -ZASP, jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (poprzednio Związku Literatów i Stowarzyszenia Tłumaczy), ; Sekcji dramatu Międzynarodowego Instytutu Teatralnego ITI oraz przewodniczącą sekcji autorów dzieł dramatycznych Stowarzyszenia Autorów Zaiks - kierownikiem Teatru Autora, działającego od 6 lat.

Poza tym jest członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK oraz Związku Powstańców Warszawskich.

Posiadane odznaczenia: Medal 10-lecia Polski Ludowej 1955, Honorowa Odznaka m.Łodzi 1963, Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury 1965, Złoty Krzyż Zasługi 1969, Medal XXX-lecia Czechosłowacji 1975, Dyplom honorowy za Pionierska działalność w dziedzinie kultury na terenie m. Wrocławia 1971, Medal Honorowy za Zasługi dla Teatru im.Jaracza w Łodzi 1979, Warszawski Krzyż Powstańczy 1983, Krzyż Armii Krajowej 1994, Medal za Warszawę 1939-1945 - 1995, Krzyż Partyzancki 1995, Honorowa Odznaka Stowarzyszenia ZAIKS 1998.

Warszawa 1 sierpnia 1999



Poza tym jest członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK oraz Związku Powstańców Warszawskich.

Posiadane odznaczenia: Medal 10-lecia Polski Ludowej 1955, Honorowa Odznaka m.Łodzi 1963, Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury 1965, Złoty Krzyż Zasługi 1969, Medal XXX-lecia Czechosłowacji 1975, Dyplom honorowy za Pionierska działalność w dziedzinie kultury na terenie m. Wrocławia 1971, Medal Honorowy za Zasługi dla Teatru im. Jaracza w Łodzi 1979, Warszawski Krzyż Powstańczy 1983, Krzyż Armii Krajowej 1994, Medal za Warszawę 1939-1945 - 1995, Krzyż Partyzancki 1995, Honorowa Odznaka Stowarzyszenia ZAIKS 1998.

Warszawa 1 sierpnia 1999





# I/2 DOKUMENTY

- Legitymacja Warszawskiego Chłostu AK, Warszawa 1944, ntps, msp (kopia) k. 1, s. 1-2.
- Legitymacja [nr 531885] Medalu Włecia Polski Ludowej, Warszawa 1955, msp, ntps (kopia) k. 1, s. 3
- Legitymacja [nr 1188] odznaczenia Zasłużony Działacz Kultury, Warszawa 1965, ntps, msp (kopia), k. 1, s. 4
- Legitymacja [nr 103-63-22] odznaczenia Złoty Krzyż Zasługi, Warszawa 1969, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 5
- Legitymacja [nr 24-83-51k] odznaczenia Warszawski Krzyż Powstańcy, Warszawa 1983, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 6
- Decyzja Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Warszawa 1993, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 7
- Legitymacja [nr 449465] odznaczenia Krzyż Armii Krajowej, Warszawa 1994, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 8.
- Legitymacja [nr 529568] odznaczenia Krzyż Partyzancki, Warszawa 1985, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 9
- Odpis słowny aktu zgonu, Warszawa 2000, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 10.

**ARMIA KRAJOWA**  
Okręg Warszawski

112-1

Nr 882:

Zaświadczam, że

*Maria Irena*

stopień wojsk. (pseudonim i imię)

*Bołtuc*

jest

nazwisko

żołnierzem A. K.

Dnia 25 VII 1944 r.

*R. M.*  
Komendant Okręgu



Miejsce pieczęci

TERMINISTRZ

*Radca*  
Budo cz

112-2

Pracownia 5 Arystokracja  
Pracownia 2.2. Arystokracja  
nr. 244. Komisja Arystokracja  
Pracownia 2.2. Arystokracja



1/2-3

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. 531885

WARSZAWA

dn. 22 lipca 1955 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony (a) został (a)

Ob. STASZEWSKA-BOŁTUĆ

Irena c. Mikołaja

MEDALEM

10 LECIA POLSKI LUDOWEJ

SEKRETARZ  
RADY PAŃSTWA

*Marian Rybicki*  
(Marian Rybicki)

12-41

MINISTER KULTURY I SZTUKI  
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ  
LUDOWEJ

939

LEGITYMACJA Nr 1188

odznaki

„ZASŁUŻONY DZIAŁACZ KULTURY”

Warszawa

dnia 16 maja 19 65 r.

Ob. Irena

BOLTUĆ-STASZEWSKA

został(a) wyróżniony(a) odznaką

„ZASŁUŻONY DZIAŁACZ KULTURY”

MINISTER

*[Signature]*

m. p.

CWD - 424/ZW/S - 787 - LDA - F-6/850 - 2.500

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 109-69-22

WARSZAWA

dn. 28 kwietnia 1969 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 28 kwietnia 1969 r.

odznaczony(a) został(a)

mgr

Ob. BOŁTUĆ-HANSBRANDT

Irena c. Mikołaja

ZŁOTYM  
KRZYŻEM ZASŁUGI

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

*Marian Spychalski*

MARIAN SPYCHAŁSKI  
MARSZAŁEK POLSKI

112-6

42

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

**LEGITYMACJA**

Nr 24-83-5 K

1939

WARSZAWA

dn. 6 kwietnia 1983 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA  
z dnia 6 kwietnia 1983 r.

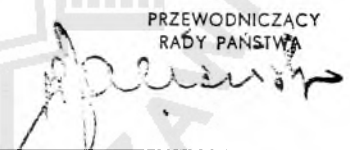
odznaczony/a został/a

Ob. BOŁTUĆ-HAUSBRANDT

Irena c. Mikołaja

WARSZAWSKIM  
KRZYŻEM POWSTAŃCZYM

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



112-8

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 7 grudnia 1994 r.

**LEGITYMACJA**

Pani **BOŁTUĆ-HAUSBRANDT**

Irena c. Mikołaja

odznaczona została

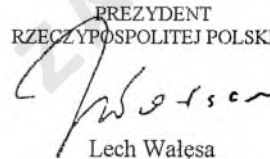
Nr 44-94-65

**KRZYŻEM  
ARMII KRAJOWEJ**

Warszawa

dnia 7 grudnia 1994 r.

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Lech Wałęsa



112-3

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 18 kwietnia 1995 r.

**LEGITYMACJA**

Pani **BOLTUĆ-HAUSBRANDT**

Irena c. Mikołaja

odznaczona została

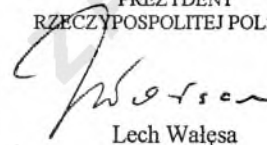
Nr 52-95-68

**KRZYŻEM PARTYZANCKIM**

Warszawa

dnia 18 kwietnia 1995 r.

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIE



Lech Wałęsa



**DECYZJA** N-8083

z dnia 8.06. 1993 r.

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Na podstawie art. 1 ust. 2 p-kt 3 w związku z art. 25 ust. 3 oraz art. 27 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 z późn. zm.) potwierdzam z urzędu

~~PANI~~ (Pani) **Irena Zofia BOŁTUĆ-HAUSBRANDT**  
imię i nazwisko

02-001 Warszawa,

adres zamieszkania

uprawnienia określone w wyżej wymienionej ustawie i postanawiam zaliczyć następujące okresy i rodzaje działalności kombatanckiej lub represji:

1	2	3
Okresy	Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 02 • 1943 miesiąc rok	Armia Krajowa w tym Powstanie Warszawskie	art. 1 ust. 2 p-kt 3
do 10 • 1944		
od [ ] • [ ]	-----	
do [ ] • [ ]		
od [ ] • [ ]		
do [ ] • [ ]		
od [ ] • [ ]		
do [ ] • [ ]		
łącznie lat 1 miesięcy 9		

Decyzja niniejsza może być zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w terminie trzydziestu dni od dnia jej doręczenia.

Wystawiono zaświadczenie

nr 259 352

Kierownik Urzędu do Spraw  
Kombatantów i Osób Represjonowanych

Z upoważnienia Kierownika Urzędu do  
Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Zbigniew Dymalski  
pieczęć i podpis

1240



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Województwo mazowieckie
w m.st. Warszawy
Urząd Stanu Cywilnego Oddział Mokotów

ODPIS SKRÓCONY AKTU ZGONU

I. Dane dotyczące osoby zmarłej:

- 1. Nazwisko Bołtuć-Hausbrandt
2. Imię (imiona) Irena Zofia
3. Nazwisko rodowe Bołtuć
4. Stan cywilny zameżna
5. Data urodzenia 01 grudnia 1926 roku
6. Miejsce urodzenia Warszawa
7. Ostatnie miejsce zamieszkania Warszawa

II. Dane dotyczące daty i miejsca zgonu:

- 1. Data siedemnastego kwietnia dwutysięcznego
/17.04.2000/roku Miejsce WARSZAWA

III. Dane dotyczące małżonka osoby zmarłej:

- 1. Nazwisko Hausbrandt
2. Imię (imiona) Andrzej Jan
3. Nazwisko rodowe Hausbrandt

IV. Dane dotyczące rodziców osoby zmarłej:

Table with 2 columns: Ojciec, Matka. Rows: 1. Imię (imiona) Mikołaj, Maria; 2. Nazwisko rodowe Bołtuć, Wesołowska

Poświadczam zgodność powyższego odpisu z treścią aktu zgonu Nr V/1271/2000



Warszawa 17 kwietnia 2000r.

Miejsce na opłatę skarbową

Z upoważnieniem A
INSPEKTOR
Urzędu Stanu Cywilnego

Ewa Panek

M-15 PTH „Technika”, Gliwice

## III/4 INNE MATERIAŁY

- Zaproszenie na promocję książki generał Mikolaj Bołtuć, Warszawa 1938, msp (buzgimiel), k. 1, s. 1
- Danusia wspomnienie. Antybuch Ireny Bołtuć, msp (kapla), k. 1, s. 2



# **Zaproszenie**

*Serdecznie zapraszamy na promocję książki  
Bohdana Królikowskiego*

**GENERAL MIKOŁAJ BOŁTUĆ**  
**Wizerunek żołnierza**

*Promocja odbędzie się w Klubie Księgarza - Rynek Starego Miasta 22/24  
w dniu 30 września 1998 r. o godz. 18.00*

*Słowo wstępne wygłosi płk dr. Tadeusz Jurga.  
Fragment książki odczyta Andrzej Łapicki*

*Irena i Andrzej Bołtuć*

---

III/4-2

Wpłynęło dnia 10.11 KM

32.18/454/99

14

G A Z E T A

Gazeta  
Stołeczna  
Początkowo  
odpowiednie

T: 1262

Bol tuć

zam. Hanskrant

# Danusia

## WSPOMNIENIE



**M**ija pół roku od śmierci Danusi Kohutnickiej (z męża Wardzichowskiej). Była śliczną czarnowłosą i czarnobrewą dziewczyną, gdy na początku wojny zjawiała się z rodziną w podwarszawskich Radonicach. Początkowo pomagała matce (ojciec – Hallerczyk – był aresztowany przez NKWD) w utrzymaniu dwojga młodszego rodzeństwa, w 1942 r. wróciła do gimnazjum im. Langego, gdzie w 1943 r. zdała maturę. W lutym 1942 r. złożyła przysięgę żołnierza Armii Krajowej.

Razem skończyłyśmy kurs sanitarno-wojskowy podokręgu Struga, razem odbywałyśmy kilkumiesięczną praktykę w Szpitalu Wolskim, razem łączyłyśmy po Woli, by wynotować wszystkie apteki, sklepy z artykułami higienicznymi, bramy przechodnie itp. itd., co miało się przydać na wypadek Powstania. W czasie Powstania znalazłyśmy się w II Szpitalu AK Śródmieście Wschód, tylko Danusia pracowała jako pielęgniarka przy rannych, ja zaś zostałam przydzielona do patrolu sanitarnego. Ale Danusia każdą wolną chwilę spędzała z nami, czy chodziło o transport łżej rannych na drugą stronę Alej Jerozolimskich, czy wyprawy na Żytnią po tzw. kaszę plujkę...

I tak pewnego wrześnieowego dnia poleciała zamiast mnie z Hanką Kozłowską po zupę do Braci Jabłkowskich (szpital nasz mieścił się w hotelu Terminus na Chmielnej). Celny strzał gołębiarza śmiertelnie ranił Hankę, ale Danusia jej nie zostawiła, tylko odważnie przeniosła z powrotem do szpitala. Może wtedy uratowała mi życie? Gołębiarz równie dobrze mógł trafić we mnie – byłam od nich obydwo o wiele wyższa... Danusia została za to odznaczona Krzyżem Walecznych.

9 października szpital nasz ewakuowano. We cztery, za zezwoleniem komendantki szpitala dr Josek, uciekłyśmy z transportu w Błoni i po różnych przygodach dotarłyśmy do rodzinnych Radonic.

Po wojnie Danusia zaczęła studia w pierwszej warszawskiej uczelni, czyli SGH, pracowała potem w Animeksie, a kiedy wyszła za mąż za Leszka Wardzichowskiego, przeniosła się do Bytomia. Tam zajmowała się wychowaniem trojga małych dzieci. W 1961 r. wróciła jednak do pracy, początkowo w ZBM, potem w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych w Bytomiu, gdzie wkrótce awansowała na stanowisko kierownika działu. W ciągu 11 lat pracy w górnictwie działała z zapałem społecznie, organizując rajdy górskie, wycieczki krajoznawcze krajowe i zagraniczne.

Niezwykle lubiana przez załogi górnicze za organizację imprez, znajomość historii i kultury zwiedzanych miejsc i krajów, została odznaczona Srebrną Honorową Odznaką PTK. W stanie wojennym podnosiła na duchu współtowarzyszy, czytając poezje i rozważania ks. Jerzego Popiełuszki w czasie mszy za Ojczyznę... Zawsze pełna radości życia, pogody ducha, temperamentu, oddana słusznej sprawie, gotowa nieść pomoc wszystkim potrzebującym.

Odeszła nagle 16 stycznia 1999 r., pozostawiając w smutku nie tylko najbliższą rodzinę, lecz także wszystkich bliskich przyjaciół z różnych okresów swego życia, bo kto raz poznał Danusię, ten nigdy Jej nie zapomni...

IRENA BOLTUĆ

## IV KORESPONDENCJA Z FAPAK

- List Elżbiety Zawackiej do Ireny Klausbrandt, 1997, nyps (original), k. 1, s. 1
- List Ireny Bołtuć-Klausbrandt do prof. Zawackiej, 1998, msp (original) k. 1, s. 2-3.
- List Elżbiety Zawackiej do Ireny Klausbrandt, 1998, msp (kopie 2x) k. 2 s. 4-7.
- List Ireny Bołtuć-Klausbrandt do prof. Zawackiej, 1998, msp (original) k. 1 s. 8-9.
- List Elżbiety Zawackiej do Ireny Klausbrandt, 1998, nyps (kopie), k. 1, s. 10-11.
- List Ireny Bołtuć do prof. Zawackiej, 1998, msp, nyps (original), k. 1, s. 12.
- List Ireny Bołtuć do FAPAK, 1998, msp, nyps (original), k. 1, s. 13.
- List Ireny Bołtuć do prof. Zawackiej, 1998, nyps, msp (original), k. 1, s. 14.
- List Katarzyny Minczykowskiej do Ireny Klausbrandt, 1998, nyps, msp (kopie) k. 1, s. 15-16.
- List Andrzeja Klausbrandt do FAPAK, 2000, nyps, msp (original), k. 1, s. 11.
- List Andrzeja Klausbrandt do FAPAK, 2001, nyps, msp (original), k. 1, s. 18.
- List Dory Krump do Andrzeja Klausbrandt, 2002, nyps, msp (kopie) k. 1, s. 19.
- List Andrzeja Klausbrandt do Dory Krump, 2002, nyps, msp (original), k. 1, s. 20.

-List Dorothy Kramp do Andrzeja Hausbrandt, 2002, rękopis (kopia) h  
1, s. 21





odp. 12 XII 97

Ldc. 1860/WSK 192 IV.

P. Hansbrandt

Drogo wnie Dooqa Pam

Dziękuję Pani za złożenie mi do  
wpis pracy z moym Memoriatem.

Przepraszam Pani ~~za~~ z jego Komunikat  
który Pani zwróciła mi do  
mojego Memoriatu.

Może Pani mogłaby nam wskazać adresy  
Kobiet, które współpracowały z Pam  
matką, albo zdobyć od rodziny tych  
Kombatantek więcej o ich siostrze.

Może udałoby się mi przez jakiegoś arty-  
klistę, wspomnienia (bram, i o to już  
bardzo proszę), może fotografię  
lub jakikolwiek mat. hist.

Zatęperam bardzo serdecznie  
zięczenia siostrze

12 XII 97 Elżbieta Zewaske

IRENA BOŁTUĆ-HAUSBRANDT  
Al. Jerozolimskie 89/112 02-001 Warszawa

Wpłynęło dnia

25.05.98

L.dz.

1151/MSU/98

Rozimprowy kop. WSK IVK  
i kopij do  
Jeczki Białej  
O. Pomorza

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Podkowa Leśna 18 maja 1998 roku

W Pani Prof. Elżbieta Zawacka  
Fundacja Archiwum Pomorskie A.K.  
Wielkie Garbary 2  
87-100 Toruń

Wielce Szanowna Pani Profesor!

Przepraszam, że piszę z takim opóźnieniem, ale czekałam na dane biograficzne o przyjaciółce mojej matki Hannie Trzaska-Durskiej /mąż jej był pułkownikiem w Toruniu w 1939 r/ od jej córki. Niestety okazało się, że córka wie właściwie chyba mniej ode mnie /załączam jej list/, więc podaję to, co wiem.

Hanna Wanda Trzaska-Durska, z domu Stępkowska, ur. w Warszawie w r.1904, córka Władysława. Ukończyła gimnazjum Kowalczykówny w Warszawie. Była wdową po Zygmuncie Trzaska-Durskim, płk.dypl. z Torunia, który zginął we wrześniu 1939 r. pod Brześciem /popełnił samobójstwo na wieść o ~~wtroczeniu~~ wtroczeniu wojska sowieckich/. P.Hanna Durska była łączniczką w prokuraturze wojskowej AK w Warszawie, współpracowała z prokuratorem Morawińskim albo Morawieckim, który po wojnie /po Powstaniu/ nie wrócił do Polski, został w Niemczech. Pamiętam jedno wydarzenie, na podstawie którego można wnioskować, co robiła w czasie wojny p.Durska. W czasie okupacji prowadziła wraz z 3 innymi paniami z Pomorza /akcję tę prowadziła moja matka - kupowało się restauracje, pralnie itp żeby żony oficerów z Pomorza miały nie tylko jednorazową dotację, lecz stały dochód/ Gospodkę Bridge na rogu Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej, na piętrze. Niestety gospoda splajtowała i potem p.Hanka pracowała jako ekspedientka w perfumerii.Mieszkała na Wareckiej pod 11 /VI piętro/. Pewnego dnia przybiegła do nas bardzo wystraszona, bo kilkanaście wcześniej skradziono jej w tej perfumerii torebkę, w której była Kennkarta, a w okładce tejże meldunek, który miała przekazać gdzieś tam dalej. Dostała właśnie zawiadomienie z Poczty Głównej /róg pl.Napoleona i Wareckiej/, że ma do odbioru dokumenty ze skradzionej torebki. Była wielka narada z moją mamą iść czy nie iść.? Jeżeli znaleźli meldunek - to może być zasadzka, ale jeżeli nie - zostanie bez dokumentów, a i tak mają jej adres. Ostatecznie zdecydowały, że musi pójść, ale

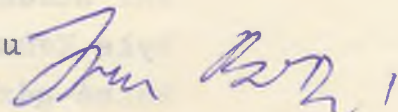
my z mamą poszłyśmy jako "obstawa", tzn mama czekała na ulicy, a ja /miałam wtedy 14 czy 15 lat/ weszłam za p.Hanką na pocztę, żeby wraze czego jak najprędzej zawiadomić mamę i oczywiście osoby, które mogłyby być zagrożone... Widziałam, jak Pani Hanka na drżących nogach podchodzi do wskazanego okienka i... otrzymuje dowód. Wychozimy razem, na ulicy oglądając się, czy ktoś nas nie śledzi - p. Hanka zagląda pod okładkę - me, ldunek był nie naruszony. Pocztarzy widać nie mieli detektywistycznych zapędów i nie podejrzewali niczego poza tym, że tej pani skradziono dokumenty... Jeszcze przez dłuższy czas p.Hanka spotykała się z p.Morawieckim vel Morawińskim u nas, bo pani się bała, że jej mieszkanie może być obserwowane. Po 2-3 miesiącach wszystko wróciło do normy.

Mieszkanie p.Durskiej na tym ~~5~~ 6 piętrze stało się dla mnie osobiście niezwykłym przeżyciem. Jej córka, Krystyna, była ze mną na kursie sanitarno-wojskowym, i w dniu wybuchu Powstania miałam ją zawiadomić, żeby się stawiła o 15 na Widok. Jadąc do niej, ostatniej zresztą, bo była bliżej mnie /mieszkałyśmy wtedy na Szczygłej/ utknęłam w windzie między 4 a 5 piętem. Widziałam w duchu, jak tkwię w tej windzie podczas całego Powstania /które jak wiadomo - miało trwać 3-4 dni!/, więc waliłam histerycznie w drzwi. Znalazł się jakiś pan, który miał klucz do windy i starał się otworzyć drzwi na IV piętrze, które były na wysokości moich kolan. Kazał mi się nachlić się i nacisnąć przyciski tych drzwi. Jak to zrobiłam - do dzisiaj nie wiem, ale wsadziłam palce ~~na~~ w te zaciski i drzwi się otworzyły, a ja szczupakiem wleciałam w ramiona tego pana, powiedziałam dziękuję i pomknęłam już piechotą na to 6 piętro...

Właściwie - jeżeli chodzi o służbę wojskową kobiet z Pomorza, to powinnam podać Pani także moje dane. Załączam informację o nas dwóch, tj Krystynie Trzaska-Durskiej i Irenie Bołtuć.

Jeżeli zależy Pani na moim udziale w konferencji w 1999 roku, to - oczywiście jeżeli dożyję - chętnie wezmę w niej udział. Mogłabym przedstawić służbę kobiet-sanitariuszek w czasie Powstania i ewentualnie przygotowaniem/rodzaj kursów, rodzaj zadań przed wybuchem Powstania/ jeżeli to Panie interesuje.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku



PS Z moją Mamą współpracowała jeszcze p.Mirosława Krajewska, żona mjr.Krajewskiego /Henryka/ z Torunia, ale dotychczas nie udało mi się dostać adresu jej córki. P.Krajewska zmarła na raka we Wrocławiu chyba ok.1952 roku, ale jeszcze żyje jej mąż i córka. Załączam 2 karty swoją i Durskiej jako wywodzących się z Torunia /1939/, ale mogłabym wypełnić karty wielu naszych kolegów w Powstania, jeżeli to jest też potrzebne ?

Toruń 3 VI 1998

10-4  
Sd. 1264/Red/98

Pani Irena Bołtuć-Hausbrandt

o5 807 Podkowa Leśna Zachód

Droga Pani Ireno,

Dziękuję Pani za cenny list z 18 maja br (otrzymałam go w czasie pobytu w sanatorium, stąd opóźnienie odpowiedzi). Dziękuję Pani za przysłane karty informacyjne - właśnie tak trzeba je wypełniać.

Otóż na podstawie tego listu uważam Panią odtąd za naszą współpracownicę zarówno Archiwum Pomorskiego jak i Memoriału Gen. Marii Wittek, czyli Archiwum WSK. Dla Archiwum Pomorskiego uda się Pani może wzbogacić teczkę Pani Matki (może Pani posiada zdjęcie pomnika w Łomiankach dla Pani Ojca ?); bardzo nam są potrzebne przynajmniej nazwiska współpracownic Pani Matki, jak właśnie Mirosławy Krajewskiej. W Archiwum WSK założyłyśmy Pani oddzielną teczkę osobową, jako żołnierza AK (prosimy o pełną relację wg schematu ze s. 76 broszury sprawozdawczej ze Zjazdu). I w tej tezcze będzie też nasza korespondencja dotycząca Memoriału i Archiwum WSK. Pani Ireno - bardzo na Panią liczymy. Może w pewnej współpracy z p. Izą Kuczyńską (adres jak w Komunikacie 5) :

1/ Ogromnie zależy nam na Pani udziale w Sesji WSK w listopadzie 1999 r. Bardzo ważne jest opracowanie służby sanitariuszek w Powstaniu i ich przygotowanie do tej służby (tymczasem już wyjdzie nasza "Bibliografia WSK", która Pani pomoże, i część 2 "Służby Polek ..." z artykułem B. Urbanek).

Ale myślę, że Pani mogłaby podjąć się opracowania innego jeszcze, temat do uzgodnienia. Czy jest Pani może prawniczką - chcemy wydać tom "Dokumenty WSK" - mamy już bardzo dużo materiałów przygotowanych. Tematów do wyboru jest bardzo dużo. Np "Sylwetki wybitnych żołnierzy", albo "Kobiety odznaczone VM i KW".

2/ pisanie kart nazwiskowych i znalezienie może współpracowniczek do tej tak bardzo ważnej pracy. Mamy w naszym Archiwum WSK przygotowane pozycje książek i artykułów, z których trzeba wypisać karty - w miarę posiadania czasu, np co tydzień parę.

3/ wyszukiwanie adresów kombatantek lub ich krewnych i podanie tych adresów (może z kartą informacyjną a może nawet z relacją) dla Archiwum. Wszystko w miarę posiadanego czasu, nie przeciążając się, bo to praca długofalowa.

4/ może też zbieranie wycinków prasowych aktualnych lub dawniejszych z jakimikolwiek wzmiankami o kobietach -kombatantkach z wszystkich frontów - nie tylko AK, to dla Archiwum WSK. A dla Archiwum Pomorskie AK dane i o mężczyznach i o kobietach z Pomorza lub Pomorzan walczących poza Pomorzem.

Pani Ireno, proszę się nie przerażać tym długim listem. Myślę, że Pani znalazłaby zadowolenie w naszej pięknej a naprawdę bardzo potrzebnej pracy. Zauważyła Pani chyba, jak wybiórczo (a może wygodnie) traktują historycy służbę wojenną i jak mało wiedzą o pomorskiej walce i o służbie kobiet.

Załączam Pani bardzo serdeczne pozdrowienia dziękując jeszcze raz za przysłane dotychczas materiały

*Elżbieta Zarach*

209. tom X2

*Elżbieta Zawacka*  
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26  
Tel. 517-344

Toruń 3 VI 1998

Pani Irena Bołtuć-Hausbrandt  
ul. Kukułek 24  
o5 807 Podkowa Leśna Zachód

Droga Pani Ireno,

Dziękuję Pani za cenny list z 18 maja br (otrzymałam go w czasie pobytu w sanatorium, stąd opóźnienie odpowiedzi). Dziękuję Pani za przysłane karty informacyjne - właśnie tak trzeba je wypełniać.

Otóż na podstawie tego listu uważam Panią odtąd za naszą współpracownicę zarówno Archiwum Pomorskiego jak i Memoriału Gen. Marii Wittek, czyli Archiwum WSK. Dla Archiwum Pomorskiego uda się Pani może wzbogacić teczkę Pani Matki (może Pani posiada zdjęcie pomnika w Łomiankach dla Pani Ojca ?); bardzo nam są potrzebne przynajmniej nazwiska współpracownic Pani Matki, jak właśnie Mirosławy Krajewskiej. W Archiwum WSK założyliśmy Pani oddzielną teczkę osobową, jako żołnierza AK (prosimy o pełną relację wg schematu ze s. 76 broszury sprawozdawczej ze Zjazdu). I w tej tezcze będzie też nasza korespondencja dotycząca Memoriału i Archiwum WSK. Pani Ireno - bardzo na Panią liczymy. Może w pewnej współpracy z p. Izą Kuczyńską (adres jak w Komunikacie 5) :

1/ Ogromnie zależy nam na Pani udziale w Sesji WSK w listopadzie 1999 r. Bardzo ważne jest opracowanie służby sanitariuszek w Powstaniu i ich przygotowanie do tej służby (tymczasem już wyjdzie nasza "Bibliografia WSK", która Pani pomoże, i część 2 "Służby Polek ..." z artykułem B. Urbanek).

Ale myślę, że Pani mogłaby podjąć się opracowania innego jeszcze, temat do uzgodnienia. Czy jest Pani może prawniczką - chcemy wydać tom "Dokumenty WSK" - mamy już bardzo dużo materiałów przygotowanych. Tematów do wyboru jest bardzo dużo. Np "Sylwetki wybitnych żołnierzy", albo "Kobiety odznaczone VM i KW".

2/ pisanie kart nazwiskowych i znalezienie może współpracowniczek do tej tak bardzo ważnej pracy. Mamy w naszym Archiwum WSK przygotowane pozycje książek i artykułów, z których trzeba wypisać karty - w miarę posiadania czasu, np co tydzień parę.

3/ wyszukiwanie adresów kombatantek lub ich krewnych i podanie tych adresów (może z kartą informacyjną a może nawet z relacją) dla Archiwum. Wszystko w miarę posiadanego czasu, nie przeciążając się, bo to praca długofalowa.

4/ może też zbieranie wycinków prasowych aktualnych lub dawniejszych z jakimikolwiek wzmiankami o kobietach -kombatantkach z wszystkich frontów - nie tylko AK, to dla Archiwum WSK. A dla Archiwum Pomorskie AK dane i o mężczyznach i o kobietach z Pomorza lub Pomorzan walczących poza Pomorzem.

Pani Ireno, proszę się nie przerażać tym długim listem. Myślę, że Pani znalazłaby zadowolenie w naszej pięknej a naprawdę bardzo potrzebnej pracy. Zauważyła Pani chyba, jak wybiórczo (a może wygodnie) traktują historycy służbę wojenną i jak mało wiedzą o pomorskiej walce i o służbie kobiet.

Załączam Pani bardzo serdeczne pozdrowienia dziękując jeszcze raz za przysłane dotychczas materiały

*Elżbieta Zardała*

209. tom x2

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Podkowa Leśna 20 sierpnia 1998 roku

Wielce Szanowna Pani Profesor !

Strasznie przepraszam, że tak późno odpowiadam na Pani list, ale... miałam kłopoty ze zdrowiem męża, a potem chorobę i śmierć naszego ukochanego psa. Przepraszam, że piszę o takich nieważnych sprawach, ale to naprawdę nie jest wymówka, tylko prawda, bo tak wygląda teraz nasze życie...

Jestem zaszczycona propozycją współpracy z Pani archiwum i postaram się w miarę moich możliwości tym zadaniom sprostać.

Niestety nie jestem prawniczką, lecz polonistką /2 lata studiowałam jeszcze w Toruniu u prof.Górskiego, ale magisterium zrobiłam we Wrocławiu/ i teatrologiem /wydz.dramaturgiczny Państw. Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi 1947-1949/. Mam jednak spore doświadczenie administracyjne ze względu na pracę na kierowniczych stanowiskach w teatrach i w TV. Szczegółowe dane załączam wg schematu nr.8.

A teraz odpowiadam po kolei na Pani zapytania:

- 1/ Niestety nie posiadam zdjęcia pomnika w Łomiankach dla mego Ojca, ponieważ takowego nie ma i nigdy nie było. Istnieje tylko ulica jego imienia /także w Grodzicku Maz. i w Warszawie na Bemowie/ Mogłabym tylko przesłać zdjęcia grobów Ojca i Matki na warszawskim cmentarzu wojskowym
- 2/ Będę się starała uzupełnić listę współpracowniczek Mamy w czasie okupacji przez Kazimierza Augustowskiego, jej bezpośredniego szefa, ale - o ile się orientuję poza p.Krajewską - nie wiem, czy współpracowała z mamą Tita Puzynina /często się kontaktowały/ i Wanda Kirchnerowa. Ta ostatnia chyba nie, bo raczej zajmowała się handlem... Prawdopodobnie była jeszcze p.Janina Marschowa, ale jako żydówka miała ograniczone pole działania, Wydaje mi się jednak, że w jakiś



IV-9

sposób mamie pomagała. Mieszkała także na Szczygłej u p. pułkownikowej Sanickiej /gdzie ukrywała się także jej ciotka i syn!/~~x~~ i ona jedna poruszała się dość swobodnie po ulicach Warszawy. Muszę to jeszcze sprawdzić u Augustowskiego.

3/ Bardzo chciałabym wziąć udział w Sesji WSK w 1999 r. Zawsze mnie to drażni, jak wszędzie lekceważona i pomijana jest służba kobiet w czasie Powstania i w ogóle w konspiracji. Na przykład we wszystkich relacjach o powstańczych szpitalach /przy naszym szpitalu / podaje się nazwiska 5-6 pielęgniarek i sanitariuszek, a nas tam było ponad 30 !!! Niestety większość nie żyje. Postaram się w każdym razie opracować karty ewidencyjne wg schematu /zał.2 do Komunikatu nr.5/, chociaż o poległych i zmarłych trudno będzie te dane zdobyć. Sprawę służby sanitariuszek i ich przygotowania /szkolenia/ mogłabym opracować na podstawie własnych doświadczeń oraz koleżanek z tzw czołówki, która stanowiła podstawę - trzon naszego szpitala. Mogłabym także przeprowadzić konsultację z sanitariuszkami Batalionu Kiliński, do którego przydzielono mnie teraz w Światowym Związku Żołnierzy AK. Nasze placówki były bardzo blisko i większość naszych rannych była z tego Batalionu. Czy istnieją jakieś materiały - dokumenty, dotyczące systemu szkolenia sanitarno-wojskowego w Warszawie przed Powstaniem? Sprawdzę to w Muzeum Historii w Wwie. Ale czy to wszystko nie za mało jak na wystąpienie na tej Sesji?

4/ Pisanie kart nazwiskowych - jak już napisałam - mogłabym się w tej chwili podjąć w stosunku do kilkudziesięciu naszych sanitariuszek w Powstaniu. Liczę tu na pomoc historyczki Teresy Komenderowej /Kujawskiej/ oraz dr Pestki, która była szefową pielęgniarek. Z mojego patrolu sanitarnego nie żyje patrolowa Beata Hłasko /ciotka Marka/, zginęła jedna koleżanka, a żyją jeszcze tylko dwie. Tak to wygląda...

Raz jeszcze przepraszam za opóźnienie odpowiedzi na Pani tak ważny dla mnie list. We wrześniu wyjeżdżam na urlop, ale od października zgłaszam się do pracy

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Załączam moją skromną książeczkę na pamiątkę.

Tomni 280998

Stanowna Droga Pam

Dziękuję za zaproszenie na prosmo-  
cję tak potrzebny książki o Pain Ojen.  
Czekam na wypisywanie karty narwis-  
kore i ewentualnie na relacje o jakich-  
kolwiek znaczeni Pain Kombatautka.

Pani Matka sprawnie przyrubiła  
mój konspiracyjny polonistyczny jenero o-  
krem SEP-74k, przerwając kon-  
taktery oficerskie i z KOP n

Karty narwis kore proszę przesłać do  
Kłedni według wzoru z komunika-  
torem nr 5, który Pain otrzymała.

Podaj Pani adres mojej przedstaw-  
cielki p. Gry Kucymiskiej, Warszawa  
ul Piłsudskiego 17, tel 844 17 65

Serderni Panie pozdraviam

Elbiete Zaury

Ps Sprawa skolemie rami tawimel jedv  
pomsnane pms p. Urbanel 40.2 „Sturkfeldt

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń  
fax/☎ (0-56) 65-22-186  
Konto: WBK II Oddział w Toruniu  
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAL  
MARII WITTEK



POW  
PWK

WSK-  
-AK

L. de. 1834/MSW/98

Szanowne Pani

Yvona Boltini - Hambrecht

05-807 Podkarna Leina Zade.

IV-42

Irena Bołtuć

05 807 Podkowa Leśna

Podkowa 7 listopada 1998 roku

Wpłynęło dnia 13.XI.98  
Ldz. 2043/WSK/98

Prof. Elżbieta Zawacka  
Memoriał Generał Marii Wittek

Wielkie Garbary 2  
87 100 Toruń

Wielce Szanowna Pani Profesor !

W załączeniu przesyłam karty ewidencyjne kol.kol.:  
Ewy Cieszyńskiej, Barbary Osuch, Hani Ziabickiej, Wandy Ilko-  
wskiej, Jadwigi Wolskiej, Teresy Kuajwskiej.

W stosunku do innych - brak mi wszystkich informacji.

Równocześnie zawiadamiam, że przesłałam wskazówki do wy-  
pełnienia kart informacyjnych dla Aregiwum do Stowarzyszenia  
Kombatantek w Belgii na ręce dr Danuty Mrozowskiej. Mam nadzieję,  
że wypełnione przez nią karty trafiły już do Torunia.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

PS Na wszelki wypadek podaję adres w Belgii - może Panie będą  
chciały przesłać im jakieś dodatkowe materiały -  
dr Danuta Mrozowska, Merelbeke, Belgia.  
Jest to wileńskie AK /dokładnie Słonim/.

IRENA BOŁTUĆ-HAUSBRANDT  
Al. Jerozolimskie 89/112 02-001 Warszawa

IV-13

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Podkowa Leśna 14 listopada 1998 roku

Ogólnopolskie Archiwum Wojennej Służby Kobiet

Wielkie Garbary 2

87 100 Toruń

Wpłynęło dnia 20.XI.98

Ldz. 2096/WSK/98

D.lz.

W ślad za listem z dnia 7 bm przesyłam w załączeniu  
karty informacyjne

dr Janina Krzyżanowskiej, Beaty Hłasko, Hanny Korłowski,  
Magdaleny Suszczyńskiej

Równocześnie uprzejmie proszę o poprawienie na przesłanych  
uprzednio kartach daty wydania Wspomnień pielęgniarek z 1963  
na 1962. Przepraszam za kłopot.

Łączę wyrazy szacunku



IRENA BOŁTUĆ-HAUSBRANDT  
Al. Jerozolimskie 89/112 02-001 Warszawa

Wpłynęło dnia 9-XI, 98  
Ldz. 2242/WSK/98

IV-14

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

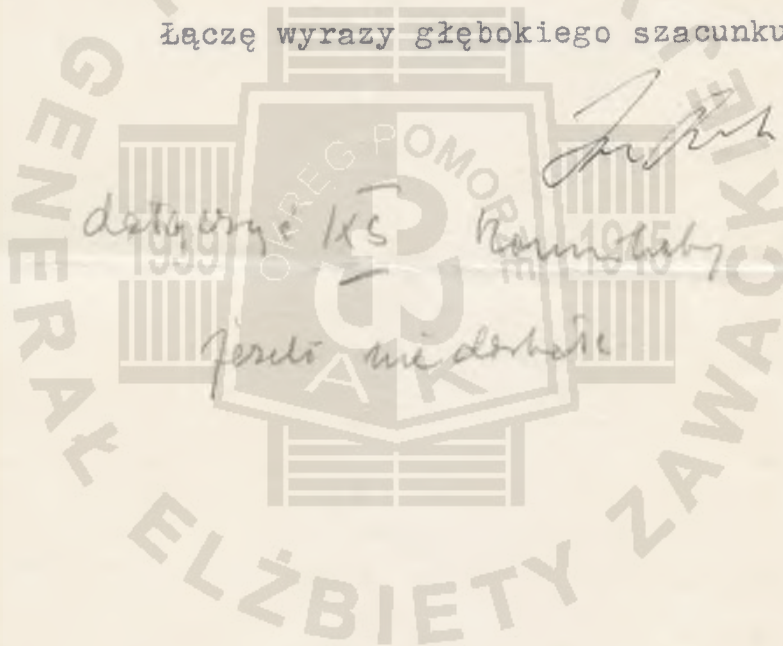
Podkowa 1 12 1998

Wielce Szanowna Pani PROFESOR!

Wysłałam kółkanaście kart informacyjnych do Archiwum, ale melduję, iż 2 tygodnie temu złamałam prawą rękę w barku - złamanie z przemieszczeniem - więc proszę mi wybaczyć dłuższą przerwę w przesyłaniu następnych materiałów.... List ten piszę jednym palcem lewej ręki.

Jak tylko wyzwolę się z gipsowego pancerza, prześlę Pani dane o jeszcze jednej współpracownicy mojej matki - żonie płk artylerii z Torunia Halinie Mączyńskiej - w 1939 roku prowadziły razem ewakuację żon oficerów z Torunia.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku



MEMORIAL  
Generał Marii Wittek

Toruń 8.XII.1998 r.

IV-15

L.dz.: 2242 /WSK/98 Kopia

Pani Irena Bołtuć-Hausbrandt

05-807 Podkowa Leśna

Szanowna Pani !

Bardzo dziękujemy za starannie wypisane karty informacyjne, warto by było jeszcze podawać numer strony, na której znajduje się dana informacja.

Ważne też dla pracy naszego Archiwum jest, aby na jednej karcie informacyjnej była informacja tylko z jednego źródła, tzn. do każdego źródła robimy osobną kartę informacyjną. Jest to dla nas bardzo ważne, dlatego prosimy, jeżeli nie sprawi to Pani zbyt wiele problemu o wypisywanie kart informacyjnych w taki właśnie sposób.

Prosimy też o zostawianie wolnej przestrzeni między nazwiskiem, na które jest wypisana karta, a dalszymi informacjami, ułatwi to znacznie pracę korzystającym z kartotek naszego Archiwum.

Karty, które Pani wypisała dotyczą tylko Pni Koleżanek, a może mogłaby Pani w ten sam sposób opracować całą książkę, tzn. wypisać karty także na inne nazwiska kobiece. Bylibyśmy bardzo wdzięczni.

Dziękujemy również za wysłanie wskazówek do wypełnienia kart informacyjnych do Belgii. Nie dostaliśmy jeszcze z belgijskiego Archiwum żadnych kart, ale mamy nadzieję, że niebawem zaczną napływać.

Jeszcze raz dziękujemy za wypisywanie kart informacyjnych, liczymy też, że zechce Pani opracować sylwetkę kobiety-żołnierza do 4 części „Służby Polek...” ( w tym celu

iv-16  
MEMORIAL  
załączamy instrukcję redakcyjną). Może też zechciałaby Pani czynnie uczestniczyć w IX sesji Fundacji ( w załączeniu informacja na ten temat).

Z wyrazami szacunku

*K. Minczykowska*

Katarzyna Minczykowska

z 7 Dokumentalistka Archiwum WSK  
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”





T. 1262/W.111  
IV-12  
ANDRZEJ HAUSBRANDT  
Al. Jerozolimskie 89/112 02-001 Warszawa

Podkowa Leśna, 18 października 2000

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

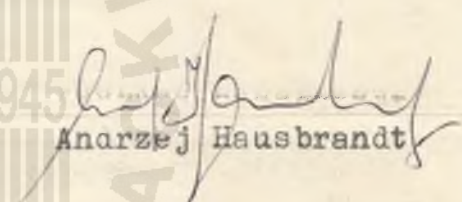
Wpłynęło dnia 24.10.2000 KM  
L.dz. 3413 / HSK / 2000

Archiwum Pomorskie A.K.  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2

Szanowni Państwo !

Z głębokim żalem pragnę zawiadomić Państwa, że moja żona Irena Bołtuć-Hausbrandtowa w wyniku nieuleczalnej choroby zmarła 17 kwietnia br. W związku z tym korespondencja przez Państwa kierowana do Niej pozostaje bez odpowiedzi. Wiem, jak bliskimi były Jej sprawy, którymi się Państwo zajmujecie i jak silnie była związana z tradycjami Armii Krajowej. Życzę Fundacji dalszego rozwoju i osiągnięć w pracach historycznych tak ważnych, szczególnie dla nas, związanych w młodości z A.K. i walką zbrojną.

Proszę przyjąć wyrazy mego szacunku

  
Andrzej Hausbrandt

IV-18

ANDRZEJ HAUSBRANDT  
Al. Jerozolimskie 89/112 02-001 Warszawa

Podkowa Leśna 30 grudzień 2001

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Wpłynęło dnia 14.01.02  
L.dz. 0048.158/2002

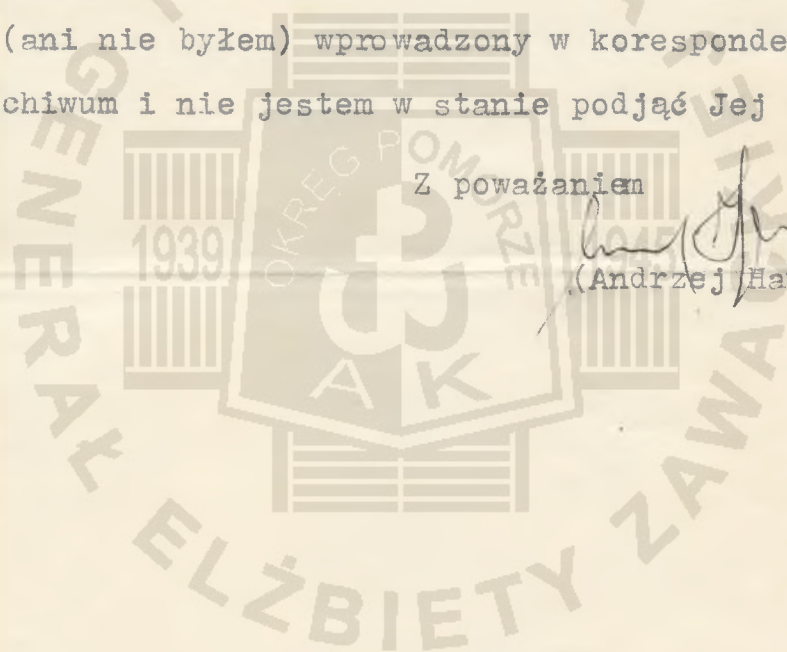
Zarząd  
Fundacji Archiwum Pomorskie A.K.  
ul. W.Garbary 2  
87-100 Toruń

W załączeniu do niniejszego listu zwracam Państwu korespondencję kierowaną na nazwisko mojej śp. Żony - Ireny Bołtuć - Hausbrandtowej, która zmarła w dniu 17 kwietnia 2000 r. Osobiście nie jestem (ani nie byłem) wprowadzony w korespondencję Zmarłej z Fundacją Archiwum i nie jestem w stanie podjąć Jej działań .

Z poważaniem

  
(Andrzej Hausbrandt)

zał. 2



MEMORIAL  
General Marii Wittek

FUNDACJA  
Armienna Pomocnika Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-100  
87-100 TORUŃ

Toruń 21 II 2002 r.

Pan Andrzej Hausbrandt

1.dz.616 WSK

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Szanowny Panie,

Dziękuję za informację o śmierci Pana żony. Proszę przyjąć spóźnione wyrazy współczucia od pracowników naszej Fundacji.

Szanowny Panie w naszym Archiwum posiadamy teczkę osobową na nazwisko Pana żony o numerze inwentarza 1262/WSK, w której gromadzimy związane z jej osobą materiały dotyczące głównie jej okupacyjnej działalności. W teczkach zbieramy także dokumenty (lub ich kserokopie) związane z życiem prywatnym i zawodowym materek (np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne, świadectwa ślubu, świadectwa pracy itp.). Jeśli posiada Pan tego typu dokumenty związane z osobą śp. Małżonki to proszę o przesłanie do nas. Proszę także o przesłanie jej fotografii.

Szanowny Panie pozwolę sobie przesłać ulotki informacyjne o naszym Archiwum. Pragniemy upamiętnić postać Pana żony, żołnierza AK w czasie wojny i mam nadzieję, że zechce Pan nam w tym pomóc.

Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

- 1) Ulotka informacyjna o FAP AK.
- 2) Ulotka informacyjna o Memorialu General Marii Wittek.

osp. me  
L.dz. 0048 WSK  
2002

osp. me  
L.dz. 0048 WSK  
2002

ANDRZEJ HAUSBRANDT  
Al. Jerozolimskie 89/112 02-001 Warszawa

Podkowa Leśna 5 marzec 2002

IV-20

Wpłynęło dnia 8. 03.  
Ldz 604 WSK 1002  
D.O.

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

dot. teczki osob. 1262/WSK  
Irena Bołtuś-Hausbrandtowa

Pani

Dorota Kromp

Fundacja Archiwum Pomorskie A.K.

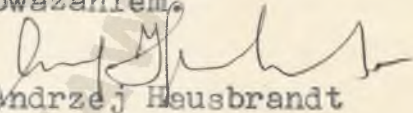
ul. W.Garbary 2

87-100 T o r u ń

Szanowna Pani !

W uprzejmej odpowiedzi na list Pani z 22 lutego br. (l.dz. 616 WSK) przesyłam Pani, dla uzupełnienia teczki osobowej mojej śp. Żony notę biograficzną sporządzoną własnoręcznie przez Nią na rok przed śmiercią, oraz skrócony akt zgonu. Zwracam równocześnie uwagę, że data urodzenia prawdziwa to rok 1925, a nie jak podają dokumenty zniekształcone podczas okupacji. Załączam też fotografię paszportową. Gdybym znalazł jeszcze jakieś materiały biograficzne w papierach rodzinnych postaram się przesłać je Archiwum Pomorskiemu AK w kopiach.

Dziękuję pani za pamięć o Irenie Bołtuś i troskę o zebranie materiałów o Niej. Pozostaję z głębokim poważaniem.

  
Andrzej Hausbrandt

Załączniki



# Memorial General Marii Wittek

działający przy

występe 2 XII kom.

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń  
fax/☎ (0-56) 65-22-186  
Konto: WBK II Oddział w Toruniu  
10901506-4675-128-00-0

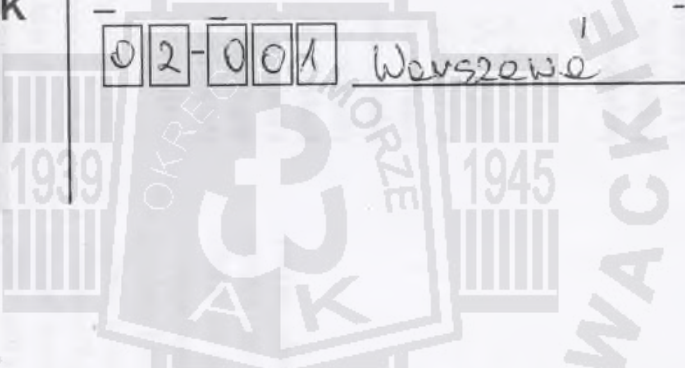
## MEMORIAŁ GENERAL MARII WITTEK



POW  
PWK

WSK-  
-AK

Sz.P. Andrzej  
Hausbrandt  
02-001 Warszawa



jednak w nadziei, że Państwo zechcecie przygotować chociaż krótkie komunikaty, które mogą dotyczyć: stanu badań nad wojenną służbą kobiet, dziejów udziału kobiet w walkach niepodległościowych nonrządzących II wojnie światowej

25 III 2002

Szanowny Panie,  
Dziękuję za przekazane materiały o Panie S.P. żonie.  
Zostaty dotychczasowe kłopoty tej treści osobowej. Ciężar się, że decyzja Pana pomóc nam w upamiętnieniu tej osoby. Mam nadzieję, że jeszcze zamieszka Pan coś o działalności swojej żony.  
Z wyrazami serdecznej pozdrowienia  
z wyrazami szacunku  
Danka Knap  
Dokumentalistka Archiwum  
WSK

Lisik Kuczyński Imarka Jaroski  
Imarka - Damska

v. 1998 w

do kuzynki Imarki Damskiej

Kochana Irko! [do Zemy Boffin-Haunbrandt]

Jak siojka za moze, tak ja wybieralam  
sie z pisaniem listu do Ciebie. Główną przy-  
czyną jest fakt, że dostałam do wiadomości, że  
sprawa jest zbyt poważna, żebym relacjonowa-  
ła sprawy z działalności mojej Mamy, o któ-  
rych nie wiem niczego konkretnego. Mama  
zachowywała przede mną ściśle tajemnicę swo-  
ich obowiązków organizacyjnych, a ponieważ  
w czasie okupacji byłam w internacie przykla-  
tonym, to a nie wiedziałam z nią, to tylko  
domyslałam się (metrum), że jest w „coś” zaangażo-  
wana. Różniąc jako moj domysł  
mogę przypuszczać, że pełniła  
rolę łączniczki (typu skrytka  
poortowa) dla szolomnicka AK.  
Niestety na tym moja wiedza  
na ten temat się kończy.



Po Powstaniu nadal bybysmy przez wiele lat rozdzielone: Mama w Katowicach, Włocławku, Toruniu a ja w Warszawie a potem w Skierświecu. Tak więc w tych latach napływających wspomnień też nie bybysmy razem, stąd moja niemal zupełna ignorancja. Tak jak wspomnieć mogę Ci tylko podać dane osobowe Mamy, choć nie wiem czy będą do czegoś przydatne:

Mama Wanda Inojska - Durska z domu Stepkowska ur. w Warszawie 1904 r. c. Władysław wdowa po Zygmuncie pól. dypl. W.P., który zginął we wrześniu 1939 r. Mama ukochany brat gimn. Konwiktorski w Warszawie.

Dziękuję Ci Inko za starania w celu zdokumentowania pracy kasp. mojej mamy i przeproszam, że z powodów Inojski oceniłam jako źródło informacji. Miałam wreszcie wpaść do Pookony, ale niestety już jest mi coraz trudniej wybrać się poza Skierświec.

T: 1262





23



Szanowny Pan

Bohdan Horbaczewski

87-100 Toruń

*bohdan*







Fundacja  
 Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
 ul. W. Garbary 2  
87-100 TORUŃ



Wpłynęło dnia 24.10.  
 L.dz. 2413/ Wackiewicz

nau.: A.Hausbrandt, 05-807 Podkowa Leśna



BOKTUC Imena Jofie  
zem. Hambroudi

u Norwizkove karty informacijne

T: 1262

ITK  
WZ 2

Hans Brandt zed Böttné' Yrene

nr. 1925a

nam. Toviniska u ospitalaaci psov. W: dok. 5 i. "Tovinnis"  
napis. praejzycu z basem u "Kodimolli"  
zmaria davor u W: davoru  
odsm. KAK, WKP, KP, MW, ZTK Z

er. onkimi "Memori etu Gen. Kevni Witbel  
Covka gen. Böttné, Kmalta Gen. Tovinnis?  
zab. ter. terke Matki Böttnéovij

- zab. Böttnéovij SZZTK Odvoj. WZ 2 nr. 4-5/120-121/240  
S. 32

32 240

*Bołtuć - Hausbrandtowa Irena zofia*

*AK  
W-  
Pawł*

Dnia 17 marca 2000 roku, po nieuleczalnej chorobie,  
odeszła

*Gar. Wyb.  
18.04.00*

ŚTP

**IRENA ZOFIA  
BOŁTUĆ-HAUSBRANDTOWA**

teatrológ, krytyk teatralny, tłumacz,  
żołnierz Armii Krajowej, uczestniczka Powstania Warszawskiego,  
wieloletni kierownik literacki teatrów wrocławskich i łódzkich,  
były zastępca redaktora naczelnego Teatru Telewizji,  
em. docent PWSTiF w Łodzi,  
inicjatorka powstania „Teatru Autora”  
i jego kierownik, wieloletni działacz SPATiF-u i ZASP-u, członek  
Zarządu ZAiKS-u i przewodnicząca Sekcji Dramatu ZAiKS.

Odszedł Człowiek wielkiego serca, jasnego rozumu,  
mężnego charakteru i życzliwości dla świata.

O terminie pogrzebu zostanie opublikowane osobne zawiadomienie

*mąż*

*22.00*

*Gazeta Wyborcza 18.04.00*



i

T. 1262

AK  
Powstanie

BOŁTUĆ JRENA ZOFIA

zam. Hausbraudt

Uczestniczka Powstania stycz. Sautaniszka  
Dostarczająca żywności, leki.

w konspiracji byli wszyscy członkowie rodziny.

Ojciec gen. brzozy poległ w 1939r. Matka żołnierz  
242-AK

Zob. M. Bółtuć TK. Pow. 162

D. Lip 198

A.K.  
Warszawa  
"Struga"

B O Ł T U C Irena pseud.Maria  
ur.1925 Warszawa, c.Mikołaja i Marii z Weso-  
łowskich. Zam.02-001 W-wa

AK od 1.2.1943 do 1.1.1945  
Szkolenie sanitarno-wojskowe w podokr.Struga  
1.2.43 do 1.5.44

Sanitariuszka w patrolu przy II Okręgowym  
Szpitalu AK , W-wa Chmielna 28 "Terminus"  
komend. dypl. Janina Krzyżanowska "Jasek".

Ucieczka w czasie ewakuacji szpitala 10.10.44  
za zezwoleniem Komendantki transportu. Błonie.

Zob. Bronisława Magdalena Ochman. Szpital  
na Chmielnej. Zeithein. Wwa 1956 w tomie  
Wspomnienia pielęgniarek.

I.B.98

Wypis z orobinte z 18 V 98

22

i

Włoc  
Pr

Boitnic' Grove  
Zam for wójni Hansbrant

Cośka gen Boitnicia z ob kościelni Matki  
małoletnie morderstwa w klanie Saint - wójni.  
w Włoc

obecní memorial gen Włoc

Σ 7 '98

i

++

Janusz

Bołtuć - Hausbrandt Jrena

ps. "Mena"

- samokarierowka w szpitalu  
pasożycy i widok 5 i "terminus"  
- współpracujący z baonem "Kilinski".  
Odniesienie KAK, WKP, KP, MW, ZAKZ.

zob: Białeżyca Tuf. SZZAK Okr. W-wa, nr 4-5/2004

K. Min. 06'00



201705



Zakład Produkcyjny w Legnicy  
TECZKA DO AKT  
SWW 1824-331      ZN-96/1

